



Bardzo często zastanawiam się, jak w najbardziej skuteczny sposób mówić dzisiaj do naszych czytelników, aby to Słowo, które jest ziarnem rzuconym na glebę naszej Diecezji Grodzieńskiej (i nie tylko), wydało plony. Przed nami kolejny okres liturgiczny, który dla każdego może stać się WIELKIM czasem postu. 40 dni, podczas których chrześcijanie rozpamiętują mękę Jezusa Chrystusa, powinny stać się intensywną drogą przemiany. Należy tak zmienić własne postępowanie, by móc naśladować Chrystusa, który każdemu z nas przypomina: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię» (Mk 1,15). †

Ponieważ we współczesnym świecie techniki ludzie są niezbyt chętni czytania, postaram się posłużyć starożytną formułą pięciu pytań, sięgającą czasów początków retoryki. Otóż w czasach rzymskich powszechnie było wiadomo, że w celu należytego podania komuś informacji trzeba odpowiedzieć na 5 pytań. Przeprowadzając eksperyment, spróbujmy zobaczyć, na ile dana metoda jest efektywna w naszym życiu.

KTO? Każdy z nas, wierzący i praktykujący, słaby i grzeszny.

CO? Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale, Koronka do Bożego Miłosierdzia, rekolekcje w parafii oraz spowiedź.

GDZIE? W kościele parafialnym i w swoich domach.

KIEDY? Od środy popielcowej do przeżywania tajemnic Trydium Paschalnego.

JAK? Pobożnie i gorliwie, praktykując czyny służące nawróceniu naszych serc.

Warto zadać jeszcze jedno pytanie: z jakim skutkiem? Na to pytanie damy odpowiedź po przeżytym czasie Wielkiego Postu. Wierzący dzisiaj - to nie ten zapisany w księgach parafialnych, ale aktywnie włączający się w dzieła kościoła pielgrzymującego. Niech wielkość tego czasu będzie nie w nazwie i ilości dni, ale w przemianie naszych serc i naszego życia. Niech w scenariuszu naszego życia będzie miejsce dla pokuty i nawrócenia. Nie zmarnujmy tej okazji i powiedzmy sobie: mój Wielki Post 2010 roku. Jest to dobry czas dla dobra naszej duszy.